

O. Kazimierz LIJKA*

POCAŁUNEK POKOJU W LITURGII EUCHARYSTYCZNEJ I JEGO SYMBOLIKA

Treść: Wstęp: 1. Początki pocałunku pokoju; 2. Okres od VII do X wieku; 3. Nowe gesty towarzyszące i rozbudowana symbolika pocałunku pokoju; 4. Mszał Piusa V; 5. Okres po Soborze Watykańskim II; Podsumowanie, Summary: The kiss of peace in the Eucharistic liturgy and its symbolism.

Słowa kluczowe: pocałunek pokoju, znak pokoju, pokój, Eucharystia, Msza Święta.

Key words: kiss of peace, sign of peace, peace, Eucharist, Holy Mass.

Wstęp

W biblijnym ujęciu pocałunek wyraża różnorodność uczuć i znaczeń. Można tu wyróżnić pocałunek miłości, szacunku, adoracji, uległości, pokuty, pokoju, pozdrowienia, spotkania, pożegnania, przyjaźni, a także pocałunek uwodzicielski i zdradziecki¹. Paweł Apostoł w niektórych swoich listach zachęca adresatów, aby pozdrowili się wzajemnie pocałunkiem świętym (Rz 16,16; 1Kor 16,20; 2Kor 13,12; 1Tes 5,26). Natomiast św. Piotr pisze

* O. prof. UAM dr hab. Kazimierz Lijka OMI, ur. 1950 r., studiował w Rzymie, gdzie uzyskał licencjat z liturgiki na Anselmianum, doktoryzował się na KUL-u, a habilitacja odbyła się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tam jest kierownikiem Zakładu Liturgiki i Homiletyki na; e-mail: lijka@oblaci.pl.

¹ Por. R. Torti Mazzi, *Il bacio nell' Antico e nel Nuovo Testamento*, „Rivista Liturgica”, 4 (2014), s. 703-720.

o wzajemnym pozdrowieniu pocałunkiem miłości (1P 5,14). Niektórzy teologowie uważają, że w obu przypadkach może chodzić o pocałunek w kontekście liturgicznym; inni wykluczają taki kontekst².

Pocałunek jako gest liturgiczny przetrwał do czasów współczesnych i to nie tylko w wymianie między osobami, ale także w odniesieniu do różnych przedmiotów (ołtarz, ewangeliarz, krzyż, relikwie, pacyfikał). W naszym studium skupimy się na rozwoju i symbolice pocałunku pokoju, częściej zwanego dzisiaj znakiem pokoju, który jest przekazywany podczas Mszy Świętej.

1. Początki pocałunku pokoju

Trudno dać jednoznaczną odpowiedź na pytanie dotyczące konkretnej daty wprowadzenia pocałunku pokoju do liturgii eucharystycznej. Wśród pisarzy chrześcijańskich, poczynając od św. Justyna, pojawiają się świadectwa o przekazywaniu braterskiego pocałunku na zakończenie obrzędu inicjacji chrześcijańskiej a przed celebracją Eucharystii, gdy wierni pomodlili się z nowo oświeconym³ za wspólnotę, za nowo ochrzczonego i za wszystkich, gdziekolwiek się znajdują. *Po ukończeniu modlitw – pisze Justyn – dajemy sobie nawzajem pocałunek pokoju. Z kolei przynoszą przełożonemu bracia chleb i kielich napełniony wodą zmieszaną z winem*⁴.

Kilkadziesiąt lat później Tertulian ganił tych, którzy sami podejmowali post i podczas Eucharystii nie przekazywali sobie pocałunku pokoju, by podkreślić, że poszczą. Tymczasem pocałunek pokoju jest przypieczętowaniem modlitwy, *osculum pacis, quod est signaculum orationis*⁵. Uważa on, że modlitwa połączona z pocałunkiem pokoju staje się skuteczniejsza i jest najdoskonalsza. Wspomina o pomijaniu tego pocałunku w okresie wielkanocnym, kiedy post jest powszechnym i publicznym obowiązkiem religijnym⁶. Trzeba tu zaznaczyć, że nie chodzi tu o post w okresie wielkanocnym w sensie, jak ten okres rozumiemy dzisiaj, ale o dwa dni, które poprzedzały niedzielę wielkanocną, a więc o piątek i sobotę⁷.

² Por. tamże, s. 719-720.

³ R. Ronzani, «*Oscula columbarum*». *Il simbolismo del bacio fraterno in età patristica*, „Rivista Liturgica” 4 (2014), s. 722.

⁴ Justyn, *Apologia*, I, 65, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, Warszawa 1975, s. 96.

⁵ Tertulian, *O modlitwie*, 18, w: Tenże, *Wybór pism*, tłum. W. Kania, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. V, Warszawa 1970, s. 124; Tenże, *De oratione*, 18,1-7, *Corpus Christianorum series latina*, t. 1, Turnholti 1954, s. 267.

⁶ Tamże.

⁷ Tertulian, *O poście przeciw psychikom*, 14, w: Tenże, *Wybór pism*, t. 3, tłum. E. Stanuła, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. LXV, Warszawa 2007, s. 192; por. M. Righetti,

Hipolit Rzymski w *Tradycji Apostolskiej* dostarcza nowych informacji dotyczących omawianej przez nas kwestii. Najpierw pisze o pocałunku pokoju w kontekście święceń biskupa: *Wyświęconemu biskupowi dadzą następnie wszyscy pocałunek pokoju, winszując mu, iż stał się godny zaszczytu, jakiego dostąpił. Gdy zaś diakoni przyniosą dary ofiarne, on włoży na nie, wspólnie z prezbiterami ręce i odmówi następującą modlitwę dziękczynną*⁸. Interesującym może się wydawać to, że pocałunek pokoju jest przekazywany nowo wyświęconemu biskupowi przez *wszystkich*. Czy przez termin *wszyscy* należy rozumieć obecnych na święceniach biskupów, czy także prezbiterów albo nawet lud? Trudno tu dać jednoznaczną odpowiedź.

W innym miejscu Hipolit opisuje udział katechumenów w liturgii słowa: *Po ukończeniu lekcji katechumeni będą się modlić jeszcze nie razem z wiernymi, a oddzielnie – przy czym, tak jak wśród wiernych, osobno niewiasty i osobno mężczyźni. Skończywszy modlitwę, katechumeni nie dają sobie pocałunku pokoju, jako że ich pocałunek nie jest jeszcze czysty; jedynie wierni mogą sobie dawać pocałunek pokoju i to mężczyźni mężczyznom, niewiasty niewiastom, nigdy zaś mężczyźni niewiastom*⁹.

Hipolit informuje, że po namaszczeniu olejem nowo ochrzczonego biskup *uczyni na jego czole znak krzyża i da mu pocałunek pokoju, mówiąc: «Pan niech będzie z tobą»; namaszczony zaś odpowie: «I z duchem twoim». Tak będzie biskup postępował z każdym z osobna. Od tej chwili mogą już modlić się wspólnie z wszystkimi, czego im dotychczas nie było wolno; mogą też już po modlitwie dawać pocałunek pokoju*¹⁰. Wynika z tego, że na początku III wieku w Rzymie pocałunek pokoju przekazywano przed ofiarowaniem.

Kanony Hipolita, których zbiór powstał w IV wieku, przypisywane są biskupowi rzymskiemu, i jak wynika ze wstępu, stanowią przekaz tradycji Apostołów¹¹. W jednym z tych kanonów nawiązuje się do pocałunku pokoju, który jest przekazywany przez biskupa neofitom po obrzędach chrzcielnych. Biskup powiada: *«Pan niech będzie z wami». Ochrzczeni odpowiadają: «I z duchem twoim». Czyni tak do każdego ochrzczonego. Następnie modli się z całym zgromadzeniem wiernych, przekazuje im pocałunek i wszyscy się radują ze wzruszeniem serc*¹². Potem następuje ofiarowanie.

Manuale di storia liturgica, t. 2, *L'Anno liturgico. Il breviario*, Milano 1955, s. 105.

⁸ Hipolit Rzymski, *Tradycja Apostolska*, I, 1, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, s. 306; por. „Sources chrétiennes” 11 bis, nr 4, s. 47.

⁹ Tamże, II, 3, s. 309; por. „Sources chrétiennes” 11 bis, nr 18, s. 77.

¹⁰ Tamże, II, 5, s. 311; por. „Sources chrétiennes” 11 bis, nr 21, s. 91.

¹¹ *Kanony Hipolita*, w: *Kanony Ojców Greckich Atanazego i Hipolita*, tłum. J. Szymańczyk, *Synody i Kolekcje Praw*, t. 3, układ i opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2009, s. 176*.

¹² Tamże, nr 19, s. 189*.

W *Konstytucjach Apostolskich*, napisanych pod koniec IV wieku w Syrii, pojawiają się nowe elementy dotyczące pocałunku pokoju. Po modlitwie wiernych i epiklezie nad wiernymi, wypowiedzianej przez biskupa, diakon powie: «Skupmy się». A biskup pozdrowi Kościół, mówiąc: «Pokój Boży niech będzie z wami wszystkimi». Lud zaś odpowie: «I z duchem twoim». Diakon zaś zwróci się do wszystkich: «Pozdrówcie się wzajemnie świętym pocałunkiem». Duchowni ucałują biskupa, świeccy mężczyźni – mężczyźni i niewiasty – niewiasty. Po czym następuje przyniesienie darów ofiarnych i modlitwa eucharystyczna¹³. Anonimowy autor dzieła wykorzystał fragmenty wcześniejszych pism, wprowadzając do nich pewne zmiany. Można więc przypuszczać, że opisany sposób przekazywania pocałunku pokoju był praktykowany co najmniej w III wieku.

Orygenes, komentując słowa św. Pawła: *Pozdrówcie wzajemnie jedni drugich pocałunkiem świętym!* (Rz 16,16), wyjaśnia, na czym taki pocałunek polega od strony moralnej. Pisze on: *Na podstawie tej wypowiedzi i niektórych innych podobnych powstał w Kościołach zwyczaj, iż bracia po modlitwach pozdrawiają się pocałunkiem. Apostoł nazywa ten pocałunek świętym. Określając go w ten sposób poucza przede wszystkim, że pocałunki dawane w Kościołach powinny być czyste, a nadto, że nie powinny być obłudne, takie, jakimi były pocałunki Judasza, który całował ustami, a w sercu szykował zdradę. Natomiast pocałunek wiernego chrześcijanina, jak stwierdziliśmy, przede wszystkim powinien być czysty, a nadto zawierać w sobie pokój i szczerłość w nieobłudnej miłości*¹⁴.

Święty Cyryl, biskup Jerozolimy, w jednej z Katechez mistagogicznych wygłoszonych do nowo ochrzczonych w IV wieku wskazuje, że pocałunek przekazywany jest wraz z gestem objęcia się w czasie ofiarowania. Wyjaśnia też jego znaczenie. Oto jego słowa: *Następnie woła diakon: «Obejmijcie się i dajcie sobie pocałunek!». Nie myśl, że chodzi tu o taki pocałunek, jaki widzimy u przyjaciół na rynku. Ten pocałunek jednoczy serca i prowadzi do przebaczenia uraz, jest oznaką pojednania i zapomnienia o krzywdach. Wszak Chrystus powiedział: «Jeżeli ofiarę swą przynosisz do ołtarza i tam przypomnisz sobie, iż brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam przed ołtarzem swą ofiarę i idź wpierw i pojednaj się z bratem swym, a potem dopiero wróć i złóż swą ofiarę» (Mt 5,23-24). Pocałunek oznacza tu pojednanie i dlatego jest święty*¹⁵.

¹³ *Konstytucje Apostolskie*, VIII, 11,7-9, w: *Konstytucje Apostolskie oraz Kanony Pamiłosa z apostolskiego synodu w Antiochii. Prawo kanoniczne świętych Apostołów dla upadłych. Euchologion Serapiona*, tłum. S. Kalinkowski, *Synody i Kolekcje Praw*, t. 2, układ i opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007, s. 234*-235*.

¹⁴ Orygenes, *Komentarz do Listu świętego Pawła do Rzymian*, 10,33, tłum. S. Kalinkowski, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LVII, cz. 2, Warszawa 1994, s. 546-547.

¹⁵ Cyryl Jerozolimski, *Katechezy przedchrześcijańskie i mistagogiczne*, tłum. W. Kania, Biblioteka Ojców Kościoła 14, Kraków 2000, s. 339.

Jeden z kanonów synodu, który odbył się pod koniec IV wieku w Laodycei Frygijskiej, podaje, że po homilii wygłoszonej przez biskupa odmawiano modlitwę w intencji katechumenów i pokutników. Gdy ci opuścili zgromadzenie, wówczas odmawiano trzykrotnie modlitwę w intencji wiernych, raz po cichu i dwa razy głośno; po czym przekazywano znak pokoju: prezbiterzy przekazywali go biskupowi, a wierni sobie wzajemnie. Po przekazaniu pocałunku następowało złożenie świętej ofiary¹⁶.

Anonimowy autor syryjski, żyjący na przełomie V i VI wieku, znany jako Pseudo-Dionizy Areopagita, ujął kwestię przekazania pocałunku pokoju w taki sposób: *Gdy chleb i kielich kładą diakoni i kapłani na ołtarzu, a cała wspólnota śpiewa hymn stanowiący wyznanie wiary, biskup wygłasza inwokację i przekazuje wszystkim życzenia świętego pokoju, a zgromadzeni wymieniają wzajemnie rytualny pocałunek, po którym następuje odczytanie imion zapisanych na świętych tablicach*¹⁷. Pseudo-Dionizy nazywa go *najbardziej boskim pocałunkiem*¹⁸.

Prawdopodobnie do IV wieku pocałunek pokoju był przekazywany w kontekście ofiarowania darów nie tylko w Kościołach wschodnich, ale i w Kościele rzymskim. Pod koniec tego wieku albo na początku V wieku w Kościele rzymskim i w Afryce następują zmiany i znak pokoju zaczyna być przekazywany przed przyjęciem Komunii. Święty Augustyn wyjaśnia, że po uświęceniu ofiary Boga, czyli po Kanonie, odmawia się Modlitwę Pańską, następnie wypowiada się: *Pax vobiscum i chrześcijanie przekazują sobie święty pocałunek. Jest to znak pokoju. To, co wyrażają usta, powinno realizować się w sumieniu, to znaczy, gdy usta twoje przybliżają się do ust twego brata, tak twoje serce nie powinno oddalać się od jego serca*¹⁹. W innej Mowie Augustyn nazywa pocałunek pokoju wielkim sakramentem i daje następującą radę: *Tak całuj, abyś miłował. Nie jesteś Judaszem [...]. Nie odplacaj złem za zło w twoim sercu, ale kochaj, a bez obawy będziesz całowany*²⁰.

Pierwszy dokument papieski na temat pocałunku pokoju został opublikowany przez Innocentego I w 416 roku. W liście do Decencjusza, biskupa Gubbio, papież pisał: *W odniesieniu do pokoju twierdzisz, że niektórzy głoszą ludowi, aby go przekazywał przed celebracją tajemnic, i że kapłani przekazują go sobie w tym momencie. Tymczasem powinien on być przekazywany według zasady, czego nie trzeba wyjaśniać, po tych tajemnicach.*

¹⁶ Kanony synodu w Laodycei, 19, tłum. S. Kalinkowski, w: *Synody i Kolekcje Praw*, dz. cyt., s. 113*-114*.

¹⁷ Pseudo-Dionizy Areopagita, *Pisma teologiczne II*, tłum. M. Dzielska, Kraków 1999, s. 137.

¹⁸ Tamże, s. 146.

¹⁹ Augustyn, *Sermo 227*, 60-65, w: tenże, *Sermons sur la Pâque*, „Sources chrétiennes” 116, s. 240-241.

²⁰ Tenże, *Sermo 6*, PL 46, 836.

Jest rzeczą oczywistą, że przez niego lud wyraża swoją zgodę na wszystko, co dokonuje się w tajemnicach i jest sprawowane w Kościele oraz wykazuje się poprzez ten znak pokoju kończący modlitwę, że czynność została spełniona²¹. Innocenty I wyraźnie wskazuje, że znak pokoju należy przekazywać po Kanonie. Wydaje się, że przeniesienie pocałunku pokoju w liturgii rzymskiej przed Komunię było spowodowane przesunięciem dyptyków w ramy Kanonu. Dyptykami nazywano tabliczki z drewna, metalu, kamienia lub kości słoniowej z wypisanymi na nich imionami ofiarodawców, które odczytywano podczas Mszy Świętej. W późniejszym okresie (VII w.) zaczęto dodawać imiona zmarłych²². Wymowa pocałunku pokoju przed Komunią stała się jeszcze bardziej czytelna, gdy papież Grzegorz Wielki (zm. 604) nakazał odmawiać Modlitwę Pańską po Kanonie. Z tym znakiem dobrze harmonizowały słowa: *sicut et nos dimittimus*. W epoce tego papieża pocałunek pokoju stanowił konieczny warunek przygotowania do przyjęcia Komunii²³.

2. Okres od VII do X wieku

Ordo Romanus I z VII wieku, opisujące sprawowanie przez papieża Mszy św. w poranek wielkanocny w rzymskiej bazylice Matki Bożej Większej, określa precyzyjnie moment przekazania znaku pokoju. Po kanonie, gdy celebrans powie: „*Pax Domini sit semper vobiscum*”, wkłada cząstkę konsekrowanego chleba, *de Sancta*, do kielicha, zaś archidiakon przekazuje znak pokoju pierwszemu biskupowi, następnie innym według hierarchii oraz ludowi. Potem papież łamie chleb²⁴. Gdy chodzi o przekazanie znaku pokoju, inne Ordines, opisujące obrzędy mszalne trzymają się w zasadzie wiernie opisu zawartego w Ordo I²⁵.

W Sakramentarzu gelazjańskim z VII wieku na końcu formularza wielkoczwartkowej Mszy Krzyżma po Kanonie i modlitwie na poświęcenie oleju znajduje się informacja, że kapłan podchodzi do ołtarza, pije

²¹ Innocenty I, *Epistola ad Decentium*, I, 4, PL 20, 553 A: *Pacem igitur asseris ante confecta mysteria quosdam populis, vel sibi inter se sacerdotes tradere, cum post omnia, quae aperire non debeo, pax sit necessario indicenda, per quam constet populum ad omnia, quae in mysteriis aguntur atque in ecclesia celebrantur, praebuisse consensum, ac finita esse pacis concludentis signaculo demonstrantur*; por. R. Ronzani, „*Oscula columbarum*”. *Il simbolismo del bacio fraterno in età patristica*, s. 730; R. Cabié, *L'Eucharistie*, w: *L'Église en prière*, t. 2, red. A.G. Martimort, Paris 1983, s. 132-133.

²² B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 350-353 i 1187.

²³ J.-A. Jungmann, *Missarum sollemnia*, t. 3, Paris 1954, s. 250.

²⁴ *Ordo I*, 95-97, w: *Les Ordines Romani du haut moyen âge*, t. 2, Les textes (*Ordines I-XIII*), wyd. M. Andrieu, Spicilegium Sacrum Lovaniense 23, Louvain 1971, s. 98.

²⁵ Por. P. Sorci, *Il bacio negli „Ordines Romani”*, „*Rivista Liturgica*” 4 (2014), s. 738-740.

z kielicha i spożywa Hostię, ale nie mówi: *Pax Domini*, ani nie ma przekazania pokoju²⁶. Tego dnia pomijano ten gest w celu uniknięcia skojarzenia ze zdrazieckim pocałunkiem Judasza.

W tym okresie w liturgii ambrojańskiej pocałunek pokoju następował po oracji *super sindonem*, odpowiadającej rzymskiej sekrecie, złączonej z ofiarowaniem darów. Diakon powiadał: *Pacem habete: erigite vos ad orationem*. Odpowiadano na to: *Ad te, Domine*. W późniejszym czasie ten gest znajdzie się w tym samym miejscu, co w liturgii rzymskiej²⁷.

W liturgiach mozarabskiej i gallikańskiej pocałunek pokoju przekazywano podczas ofiarowania. Towarzyszyły mu modlitwy *ad pacem*. Takie modlitwy były różne w treści i objętości niemal w każdej mszy św. i często zawierały odniesienie do miłości, jedności i pokoju²⁸.

W *Missale Gothicum* z ok. 700 roku takie modlitwy nazwane są *collectio ad pacem* lub po prostu *ad pacem*. Dla przykładu prezentujemy jedną z nich, z Wigilii Objawienia: *Deus inluminator omnium gentium, da populis tuis perpetua pace gaudere et illud lumen splendidum infunde cordibus nostris, quem trium magorum mentibus aspirasti: per dominum nostrum Iesum Christum filium tuum, tecum viventem*²⁹. W tej modlitwie jest nawiązanie do światła, którym Bóg oświeca wszystkie narody i zawarta jest prośba o radowanie się nieustającym pokojem i oświecenie tym wspólnym światłem naszych serc, którym Bóg natchnął umysły trzech magów. Chociaż nie wspomina się tu gwiazdy, którą magowie widzieli na Wschodzie, to jednak treść modlitwy wyraźnie czyni aluzję do jej cudownego światła. Tego rodzaju modlitwy kierowane były do Boga przez Chrystusa albo bezpośrednio do Chrystusa, zawierały prośbę i zazwyczaj nawiązywały do aktualnego obchodu.

Od VIII wieku w niektórych krajach pocałunek pokoju był zarezerwowany tylko dla tych, którzy przyjmowali Komunię; dotyczyło to także zakonników. Niekiedy pocałunek traktowano jako namiastkę Komunii. Przekazywany był nie tylko u stopni ołtarza, ale w całym zgromadzeniu liturgicznym, zazwyczaj między osobami z otoczenia³⁰.

²⁶ *Liber Sacramentorum Romanae Aeclesiae ordinis anni circuli* (Cod. Vat. Reg. lat. 316/ Paris Bibl. Nat. 7193, 41/56), *Sacramentarium gelasianum*, wyd. L.C. Mohlberg, L. Eizenhöfer, P. Siffrin, *Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Fontes IV*, Roma 1981, nr 390, s. 63.

²⁷ F. Cabrol, *Baiser*, „Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie” 2/1 (1925), k. 125.

²⁸ Tamże, k. 121 i 123.

²⁹ *Missale Gothicum* (Vat. Reg. lat. 317), wyd. L.C. Mohlberg, *Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Fontes V*, Roma 2006, nr 79, s. 24. Inne modlitwy *ad pacem*, zob. B. Nadolski, dz. cyt., s. 1186.

³⁰ J.-A. Jungmann, *Missarum sollemnia*, t. 3, s. 251-253.

Ordo VI z końca IX wieku, opisujące Mszę św. sprawowaną przez papieża, podaje, że po słowach: *Pax Domini sit semper vobiscum*, archidiacon przekazuje pokój pierwszemu biskupowi i stojącym w pobliżu według porządku hierarchicznego, zaś wierni całują się nawzajem pocałunkiem Chrystusa³¹. Widać tu jeszcze duże podobieństwo do przepisu zawartego w Ordo I. Natomiast Ordo X z X wieku, opisujące Eucharystię celebrowaną przez biskupa, zawiera zmiany w przekazywaniu znaku pokoju. Po *Ojcie nasz* i błogosławieństwie prezbiter podchodzi do biskupa i otrzymuje od niego znak pokoju, podobnie otrzymują go pozostali składający ofiarę³². Odtąd pokój jest przekazywany najpierw przez celebransa, a nie przez diakona, jak było dotychczas. W tym czasie ten gest stał się symbolem hierarchii władzy i precedencji.

3. Nowe gesty towarzyszące i rozbudowana symbolika pocałunku pokoju

Od XI wieku przed przekazaniem znaku pokoju diakonowi celebrans całuje najpierw ołtarz. Pochodzący z ok. 1100 roku pontyfikał włoski zaznacza, że celebrans całuje najpierw ołtarz, mszał i Hostię, po czym przekazuje pokój diakonowi. W XII i XIII wieku we Francji całuje się tylko Hostię, w Anglii i częściowo we Francji jest ucałowanie brzegu kielicha albo korporalu, albo pateny. W Niemczech całuje się ołtarz i mszał. Gdzie indziej spotyka się ucałowanie ołtarza i krzyża. Pocałunek pokoju staje się nie tylko przywilejem przyjmujących Komunię. Nadal podtrzymuje się zasadę, że mężczyźni przekazują znak pokoju mężczyznom, a kobiety kobietom³³.

Papież Innocenty III (zm. 1216) zanotował, że kapłan całuje patenę, aby przez pocałunek wyrazić miłość, którą patena oznacza. Pocałunek pokoju przekazuje się wszystkim wiernym obecnym w kościele. Ucałowanie ołtarza oznacza łączność z Chrystusem. Papież rozróżnia potrójny pokój, a mianowicie doczesny, duchowy i wieczny. Biskup całuje prezbitera, diakona i usługujących. Kapłan całuje patenę, a diakon i subdiakon całują ręce i nogi papieża na znak szacunku, a także całują ampułki z wodą i winem. Papież otrzymuje pocałunek na siedem sposobów: w usta, piersi, barki, ręce, ramiona, stopy i kolana³⁴.

W XIII wieku zaczęto wprowadzać tzw. *osculatoria*, pacyfikały, w formie pateny, które dawano wiernym do ucałowania. Pojawiły się one najpierw w Anglii, o czym wspominają statuty diecezjalne tego kraju z 1248

³¹ Ordo VI, nr 60, w: *Les Ordines Romani du haut moyen âge*, t. 2, s. 248.

³² Ordo X, nr 55, w: *Les Ordines Romani du haut moyen âge*, t. 2, s. 361.

³³ J.-A. Jungmann, *Missarum sollemnia*, t. 3, s. 254-255.

³⁴ Innocenty III, *De sacro altaris mysterio*, VI, 5-6, PL 217, 109 A-910 B.

roku³⁵. Później rozprzestrzeniły się na kontynencie europejskim w formie tabliczek wykonanych z różnych materiałów, przybierając takie nazwy, jak *asser ad pacem, tabula pacis, lapis pacis, pacificale, instrumentum pacis*³⁶. Rzym przyjął *osculatoria* prawdopodobnie jeszcze w XIII wieku³⁷.

Pocałunki w liturgii starano się tłumaczyć symbolicznie. Najszerzej tę kwestię opracował Wilhelm Durand (+ 1296), biskup Mende, który przez wiele lat był urzędnikiem Kurii Rzymskiej, znanym kanonistą i liturgistą. W dziele *Rationale divinatorum officiorum* odnosząc się do pocałunku pokoju daje radę, aby pokój mieć nie tylko na ustach, ale i w sercu, by nie należeć do tych, którzy mówią z bliźnim o pokoju, a w swoim sercu zamyślają zło. Zauważa on, że kapłan po zmieszaniu cząsteczki Ciała z Krwią i po modlitwie, w niektórych kościołach otrzymuje pokój z Eucharystii lub z samego Ciała Chrystusa albo z kielicha lub ołtarza. Następnie przekazuje pocałunek na usta diakona. Ci, którzy otrzymują pocałunek z ciała, zaznaczają, że pokój duchowy został dany rodzajowi ludzkiemu przez Chrystusa. Diakon przekazuje pokój innym, którzy z kolei przekazują go sobie nawzajem, by w ten sposób zaznaczyć, że wszyscy, a zwłaszcza dzieci Kościoła, powinni mieć pokój. Diakon otrzymując pokój pochyła się z szacunkiem i całuje pierś kapłana, a zachowując zwyczaj niektórych kościołów, rozkłada ornat, aby przez pocałunek pokoju i rozłożenie ornatu, który oznacza miłość, ukazać, że miłość powinna się rozszerzać. A zatem, jak miłość Boża jest poszerzona w naszych sercach przez Ducha Świętego, który został nam dany, tak też pocałunek pokoju rozszerza się na wszystkich wiernych Kościoła³⁸.

Kapłan przekazujący pokój ludowi – wedle Duranda – przypomina zmartwychwstającego Chrystusa, który pokonawszy diabła, obdarzył ludzi pokojem i innymi darami. Biskup przekazuje pokój usługującemu diakonowi, który na ten moment przechodzi z lewej na prawą stronę, co oznacza pokojowe przejście pogan porzucających lewicę niewierności, by przejść na prawicę wiary i wieczności. W niektórych regionach kapłan przekazujący pokój usługującemu powiada: *Przyjmij węzeł pokoju i miłości, abys się przygotował do trzech świętych tajemnic*³⁹.

³⁵ J.-A. Jungmann, dz. cyt., s. 256; por. B. Nadolski, dz. cyt., s. 1189.

³⁶ B. Nadolski, dz. cyt., s. 1189.

³⁷ M. Augé, *I baci rituali nella celebrazione della Messa secondo la forma straordinaria del rito romano*, „Rivista Liturgica” 4 (2014), s. 749. Według niektórych autorów Rzym przyjął *osculatoria* dopiero pod koniec XV wieku, zob. J.-A. Jungmann, dz. cyt., s. 257, przyp. 43.

³⁸ Wilhelm Durand, *Rational ou manuel des divins offices*, IV, 53, 1, tłum. Ch. Barthélemy, t. 2, Paris 1854, s. 387-388.

³⁹ Tamże, IV, 53, 2-3, s. 388-389.

Wierni podczas Mszy przekazują sobie nawzajem znak pokoju z pięciu powodów. Najpierw, by ukazać, że są zjednoczeni w ciele Chrystusa, przez którego stał się pokój w niebie i na ziemi. Po drugie, przez ten gest lud wyraża swoją zgodę na wszystko, co dokonuje się w świętych tajemnicach i było celebrowane w kościele. Durand wspomina tu o postanowieniu Innocentego I oraz o dekreście Leona II (+ 683), w którym wskazał, że wierni i kapłani mają przekazywać sobie pokój po konsekracji. Po trzecie, lud gratuluje sobie, że zasłużył na łaskę Pana, aby być zjednoczonym z aniołami przez śmierć Jezusa Chrystusa. Po czwarte, w tym pocałunku ciało łączy się z ciałem i duch z duchem, abyśmy – którzy jesteśmy złączeni przez więzy krwi ze względu na nasze pochodzenie od Adama – byli złączeni więzami miłości. Ci bowiem, którzy się całują, a się nienawidzą, naśladują pocałunek zdrajcy Judasza. Po piąte, przekazujemy pokój przed przyjęciem Komunii, by ukazać, że jest między nami zgoda i że przyjmujemy Ciało Pańskie w duchu jedności⁴⁰.

Podczas mszy za zmarłych nie przekazuje się znaku pokoju, ponieważ ich dusze spoczywają już w Panu. Również wśród mnichów w takich mszach nie ma znaku pokoju⁴¹.

Mężczyźni i kobiety nie przekazują w kościele sobie nawzajem znaku pokoju z obawy przed nieprzyzwoitością. Należy więc unikać cielesnych uścisków, zaś czyny powinny być czyste i duchowe. Dlatego mężczyźni w kościele są oddzieleni od kobiet. Pokój usuwa nienawiść i żywi czystą miłość⁴². Biskup w uroczystych celebracjach, wedle zwyczaju pewnych kościołów, przekazuje trzy pocałunki: jeden usługującemu, drugi diakonowi i trzeci kapłanowi. Tak samo podczas mszy trzy razy prosi o pokój⁴³. Chodzi tu o pokój doczesny dla grzeszników i dla sprawiedliwych, o pokój serca i o pokój wieczny⁴⁴.

Ordinarium kapelanów papieża i *Missale Romanum* z XIII wieku informują, że w czasie Mszy Wielkiego Czwartku, a także przed komunią w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę nie przekazuje się pocałunku pokoju⁴⁵. Takie same informacje zawiera Pontyfikał Wilhelma Duranda⁴⁶.

⁴⁰ Tamże, IV, 53, 4-7, s. 390-391.

⁴¹ Tamże, IV, 53, 8, s. 391.

⁴² Tamże, IV, 53, 9, s. 391.

⁴³ Tamże, IV, 53, 11, s. 392.

⁴⁴ Tamże, IV, 39, 5, s. 247.

⁴⁵ *Le Pontifical Romain au moyen-âge*, t. 2, *Le Pontifical de la Curie Romaine au XIII^e siècle*, wyd. M. Andrieu, Studi e Testi 87, Città del Vaticano 1940, *Appendix II*, nr 28, s. 550, nr 18, s. 562, nr 31, s. 577.

⁴⁶ *Le Pontifical Romain au moyen-âge*, t. III, *Le Pontifical Romain de Guillaume Durand*, wyd. M. Andrieu, Studi e Testi 88, Città del Vaticano 1940, nr 90, s. 580, nr 26, s. 586, nr 31, s. 592.

4. Mszał Piusa V

Mszał Piusa V z 1570 r. i Ceremoniał biskupów z 1600 r. przewidywały przekazanie znaku pokoju z zastosowaniem *instrumentum pacis*⁴⁷. Gdy biskup uroczystie celebrował Mszę, a prezbiter i diakon mu asystowali, po *Baranku Boży* prezbiter przechodził na prawą stronę celebransa, całował razem z nim ołtarz i przybliżał lewy policzek do lewego policzka celebransa. Otrzymywał od celebransa, mówiącego *Pax tecum*, pocałunek pokoju, na co odpowiadał: *Et cum spiritu tuo*; po czym schodził do znajdujących się w prezbiterium i w towarzystwie ceremoniarza przekazywał im pocałunek, zachowując porządek hierarchiczny. Biskup mógł też przekazywać pocałunek pokoju diakonowi i subdiakonowi albo dwom diakonom asystującym, gdy im go nie przekazał asystujący prezbiter⁴⁸. Jest tu też mowa o przekazaniu pocałunku pokoju, gdy jest nieobecny biskup. Wówczas subdiakon przyjmował pokój od diakona i przekazywał go osobom w prezbiterium. W mszach zwyczajnych i cichych można było używać *instrumentum pacis*⁴⁹. Jeden z ceremoniarzy papieskich w 1525 roku zanotował, że w Rzymie taki przedmiot służy do przekazania pokoju jedynie ministrantom, ludowi i kobietom⁵⁰. Przekazywanie znaku pokoju stopniowo ograniczono do celebransa i asysty, a zamiast pocałunku celebrans nakładał ręce na ramiona diakona, który swoje ręce kładł pod jego ramiona, przybliżali ku sobie lewe policzki i wypowiadali formułę. Gdy diakon przekazywał pokój subdiakonowi, gestowi towarzyszyły skłony⁵¹.

Formuła *Pax tecum – Et cum spiritu tuo* jest znana od V wieku⁵², ale jej zastosowanie podczas przekazywania znaku pokoju datuje się na koniec XI wieku, zaś w liturgii papieskiej na 1290 rok⁵³.

Przekazanie znaku pokoju jest poprzedzone modlitwą: *Domine Jesu Christe, qui dixisti Apostolis*, która została ułożona w Niemczech na początku XI wieku, potem przejęły ją mszały włoskie, a następnie została włączona do Mszału Piusa V. Jest to apologia zawierająca prośbę o pokój i jedność⁵⁴.

⁴⁷ *Ritus servandus in celebratione Missae*, X, 3, w: *Missale Romanum ex decreto sacrosancti Concilii Tridentini restitutum, s. Pii V Pontificis Maximi jussu editum, aliorum Pontificum cura recognitum, a Pio X reformatum, et Benedicti XV auctoritate vulgatum*, Romae 1950, s. XXXV; *Caeremoniale episcoporum Clementis VIII, Innocentii X et Benedicti XIII jussu editum Benedicti XIV et Leonis XIII auctoritate recognitum*, Editio tertia post typicam, Romae 1948, I, 24, 1-12, s. 71-73.

⁴⁸ *Caeremoniale episcoporum*, I, 24, 2-3, s. 71.

⁴⁹ Tamże, I, 24, 11-12, s. 73.

⁵⁰ Por. P. Le Brun, *Explication de la Messe*, Paris 1949, s. 544-545.

⁵¹ J.-C. Mueller, *Mały ceremoniał dla kleryków i kapłanów*, tłum. A. Prumbs, Poznań 1949, s. 119-120.

⁵² M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, t. III, *L'Eucaristia*, Milano 1956, s. 434.

⁵³ J.-A. Jungmann, *Missarum sollemnia*, t. III, s. 260, przyp. 65.

⁵⁴ Por. tamże, s. 258-259; M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, t. 3, s. 435.

Papież Benedykt XVI ogłosił w dniu 7 lipca 2007 roku list apostolski w formie Motu proprio *Summorum Pontificum*, w którym określił ramowe warunki dla sprawowania Mszy św. według promulgowanego w 1962 roku przez Jana XXIII *Missale Romanum* jako nadzwyczajnej formy liturgii Kościoła. Przekazywanie znaku pokoju, wedle tego mszału, następuje po *Baranku Boży* i dotyczy Mszy uroczystych. W *Ritus servandus* znajduje się szczegółowa instrukcja na temat tego rytualnego gestu. Najpierw jest mowa o stosowaniu tabliczki pokoju – instrumentum pacis. Kapłan po modlitwie *Domine Jesu Christe*, jeśli przekazuje się pokój osobom świeckim, całuje na środku ołtarz i tabliczkę, którą przekazuje klęczącemu po stronie lekcji usługującemu, mówiąc: *Pax tecum*, na co usługujący odpowiada: *Et cum spiritu tuo*⁵⁵.

Odnosnie do przekazywania znaku pokoju duchownym i osobom znajdującym się w prezbiterium *Ritus servandus* wyjaśnia, że po *Agnus Dei* diakon klęczy po prawej stronie celebransa, a gdy celebrans całuje ołtarz, diakon wstaje i całuje go również, ale poza korporałem, następnie przybliżają do siebie lewe policzki i wymieniają słowa formuły *Pax tecum*. Diakon oddaje cześć Najświętszemu Sakramentowi, kieruje się do subdiakona znajdującego się z tyłu celebransa i podobnie przekazuje mu pokój; po czym subdiakon przyklęka i w towarzystwie akolity przechodzi do prezbiterium, przekazując pokój, poczynając od najbardziej godnych. Powróciwszy do ołtarza przyklęka, przekazuje pokój towarzyszącemu akolicie, a ten przekazuje go innym akolitom⁵⁶. W mszy za zmarłych nie przekazuje się znaku pokoju⁵⁷.

5. Okres po Soborze Watykańskim II

W *Missale Romanum* Pawła VI z 1970 roku w przekazywaniu znaku pokoju nastąpiły znaczące zmiany. Znak ten, chociaż jest fakultatywny, może być przekazywany podczas każdej Mszy św. Umieszczono go przed *Baranku Boży*. Pojawiło się tu wezwanie *Offerte vobis pacem*, ale nie podano formuły *Pax tecum* – *Et cum spiritu tuo*. Ustalenie sposobu przekazywania znaku pokoju pozostawiono konferencjom episkopatu, które mają uwzględnić przy tym sposób myślenia i zwyczaje poszczególnych narodów. Nie wspomina się już o *instrumentum pacis*. Wyjaśniono natomiast znaczenie tego znaku. Należy podkreślić, że w Ogólnym wprowadzeniu

⁵⁵ *Ritus servandus in celebratione Missae*, X, 3, w: *Missale Romanum ex decreto sacrosancti Concilii Tridentini restitutum, summorum Pontificum cura recognitum*, Editio iuxta typicam, Ratisbonae 1962, s. (53).

⁵⁶ Tamże, X, 8, s. (54).

⁵⁷ Tamże, XIII, 1, s. (55).

do pierwszego typicznego wydania Mszału w odniesieniu do znaku pokoju używa się jedynie określenia *ritus pacis* albo samo *pax*, bez połączenia z rzeczownikiem *osculum* lub *signum*⁵⁸.

Kolejne zmiany w omawianym przez nas temacie następują w *Missale Romanum* z 2002 roku. W *Institutio generalis Missalis Romani* mówi się o przekazaniu pokoju w pięciu numerach⁵⁹, ale tylko w jednym pojawia się wyrażenie *obrzeđ* i w jednym *znak* – *ritus pacis* i *signum pacis* (nr 82). W pozostałych przypadkach występuje samo *pax*. Nie ma terminu *osculum*. Podano formułę, którą można wypowiedzieć przy przekazywaniu pokoju: *Pax Domini sit semper tecum*, na którą odpowiada się: *Amen* (nr 154).

W tłumaczeniu polskim w stosunku do tekstu łacińskiego pojawiają się pewne różnice. Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego, opublikowanego w Poznaniu w 2004 roku, mówi, że w obrzędzie pokoju *Kościół prosi o pokój i jedność dla siebie samego i dla całej ludzkiej rodziny, wierni zaś okazują sobie trwającą w Kościele komunię i miłość, zanim przyjmą Najświętszy Sakrament*. Jest tu także mowa o kompetencjach konferencji biskupów w ustalaniu sposobu przekazywania tego znaku oraz zalecenia, aby każdy z umiarem przekazywał go tylko osobom najbliższym stojącym (nr 82).

We Mszy św. bez diakona kapłan może dodać stosownie do okoliczności: *Przekażcie sobie znak pokoju*. Kapłan może przekazać znak pokoju usługującym, zawsze jednak pozostając w prezbiterium, aby nie zakłócać celebracji. *Niech uczyni podobnie, jeśli ze słusznej przyczyny pragnie przekazać znak pokoju niektórym wiernym*. Wszyscy zaś zgodnie z postanowieniem konferencji episkopatu wyrażają sobie wzajemnie pokój i komunię miłości. Kiedy przekazuje się znak pokoju, można powiedzieć: *Pokój Pański niech zawsze będzie z tobą* lub *Pokój z tobą*, na co odpowiada się: *Amen*. W tekście polskim dodano życzenie *Pokój z tobą*, którego nie ma w tekście łacińskim. Pewne zdziwienie może tu wywołać zamiana tradycyjnej od wieków odpowiedzi: *I z duchem twoim* na *Amen*.

Gdy Msza św. sprawowana jest z diakonem, wówczas stosownie do okoliczności, wzywa on ze złożonymi rękami do obrzędzie pokoju, mówiąc: *Przekażcie sobie znak pokoju*. Sam przyjmuje ten znak od kapłana i może go przekazać innym usługującym, stojącym w pobliżu (nr 181).

⁵⁸ *Institutio generalis Missalis Romani*, nr 56 b, 112, 136, 149, 194, 225, w: *Missale Romanum ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum*, Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1970, s. 41, 52, 55, 56, 62, 66.

⁵⁹ *Institutio generalis Missalis Romani*, w: *Missale Romanum ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum Ioannis Pauli Pp. II cura recognitum*, Editio typica tertia, Typis Vaticanis 2002, nr 82, 154, 181, 239, 266, s. 37-38, 49, 53, 59, 62.

Podczas Mszy św. koncelebrowanej *po wezwaniu diakona lub jednego z koncelebransów*: *Przekażcie sobie znak pokoju, wszyscy przekazują sobie wzajemnie znak pokoju. Ci, którzy stoją bliżej głównego celebransa, od niego otrzymują znak pokoju, przed diakonem* (nr 239). Znak pokoju można przekazać również wtedy, gdy we Mszy św. uczestniczy tylko jeden usługujący (nr 266). W tekście polskim najczęściej pojawia się wyrażenie *znak pokoju*, tymczasem w tekście łacińskim zazwyczaj mówi się o przekazaniu pokoju, poza jednym wyjątkiem, jak to wyżej zaznaczyliśmy – *signum pacis*, nr 82.

W *Caeremoniale episcoporum* z 1984 roku zauważa się pewne różnice w porównaniu z Mszałem Pawła VI. W Księdze przeznaczony do celebracji biskupich powraca rzeczownik *osculum* i zachowuje się formułę: *Pax tecum – Et cum spiritu tuo*⁶⁰. W tłumaczeniu polskim Ceremoniał mówi o pocałunku pokoju, znaku pokoju i o przekazaniu pokoju⁶¹. Tłumaczenie różni się nieco od wersji łacińskiej. W numerze 99 jest tłumaczenie wierne i stosuje się wyrażenie *pocałunek pokoju*. Mówi się tu o przekazaniu pocałunku przez biskupa dwom koncelebransom, najbliższym niemu stojącym, i pierwszemu diakonowi. Numer 100 mówi dwukrotnie o znaku pokoju, natomiast tekst łaciński nie posiada w tym numerze terminu *signum*. Chodzi tu o przekazanie pokoju między koncelebransami, diakonami, innymi posługującymi i biskupami oraz w przypadku, gdy biskup przewodniczy celebracji, ale nie sprawuje Mszy i przekazuje znak pokoju asystującym mu kanonikom lub prezbiterom albo diakonom. Kolejny numer jest dosłownym tłumaczeniem i odnosi się do okazania sobie pokoju przez wiernych (nr 101).

W numerze 102 w obu wersjach językowych stosuje się wyrażenie z terminem *znak*. Wyjaśnia się tu przypadek, gdy na sprawowaniu liturgii jest obecny rządca państwowy. Znak pokoju przekazuje mu diakon lub jeden z koncelebransów. Numer 103 w wersji łacińskiej posiada określenie *osculum pacis*, a w tłumaczeniu na język polski pojawiło się wyrażenie *znak pokoju*. W wersji polskiej przytacza się formuły wypowiedziane podczas przekazywania znaku pokoju, które są takie same jak przewiduje to OWMR w wydaniu polskim: *Pokój Pański niech zawsze będzie z tobą* lub *Pokój z tobą*. Na te słowa odpowiada się: *Amen*.

Ceremoniał biskupów przypomina jeszcze o przekazaniu pocałunku (znaku) pokoju podczas różnych obrzędów, które są zazwyczaj złączone

⁶⁰ *Caeremoniale Episcoporum ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Ioannis Pauli Pp. II promulgatum*, Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1984, nr 99-103, s. 34.

⁶¹ *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Watykańskiego II wydany z upoważnienia papieża Jana Pawła II dostosowany do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. wzorcowe, Katowice 2013, nr 99-103, s. 44.

z celebracją Eucharystii. Księga mówi o bierzmowaniu, święceniach biskupa, prezbiterów i diakonów, o błogosławieństwie opata i ksieni, o konsekracji dziewic, o profesji zakonnej i o wprowadzeniu na urząd proboszcza.

Pozostaje jeszcze przypomnieć wskazania Episkopatu Polski związane z przekazywaniem znaku pokoju, które opublikowano w 2005 roku. Wedle tych wskazań *Znakiem pokoju jest ukłon w stronę najbliższych stojących uczestników Mszy Świętej lub podanie im ręki. Ten gest wykonuje się w milczeniu lub wypowiada słowa: «Pokój Pański niech zawsze będzie z tobą» albo «Pokój z tobą», na co przyjmujący odpowiada: «Amen». Należy jednak zachować jednolitość w danym zgromadzeniu (zob. OWMR 42). Nie wolno używać formuły: «Pokój nam wszystkim». Kapłan może przekazać znak pokoju usługującym, zawsze jednak pozostaje w prezbiterium, aby nie zakłócać celebracji. Niech uczyni podobnie, to znaczy pozostanie w prezbiterium, jeśli dla słusznej przyczyny pragnie przekazać znak pokoju niektórym wiernym. Wypada, aby każdy z umiarem przekazywał znak pokoju osobom najbliższym stojącym (zob. OWMR 82 i 154)»⁶².*

Księgi posoborowe jak też Instrukcja Episkopatu Polski nie precyzują, w jaki sposób główny celebrans powinien przekazywać znak pokoju koncelebrującym i diakonowi. Papież Benedykt XVI przekazywał znak pokoju koncelebrującym kardynałom przez nałożenie rąk na ich ramiona, skłon, bez przybliżania policzków, i wypowiedzenie formuły. Przyjmujący wyciągali ręce pod ramionami papieża i odpowiadali skłonem i słowem. Papież Franciszek czyni rękoma podobny gest, ale do przyjmujących ten znak przybliża najpierw policzek lewy do ich policzka lewego, a potem prawy do prawego. Koncelebrujący z Ojcem Świętym kardynałowie i biskupi, oddaleni od ołtarza, przekazują sobie znak pokoju albo tak jak czyni to papież Franciszek, albo tak jak czynił to papież Benedykt XVI, albo przez podanie ręki. Niektórzy z nich przekazują znak pokoju najbliższym stojącym, inni przechodzą do dalej stojących od siebie, albo odwracają się także do stojących z tyłu. Nie ma tu zatem ujednoczenia gestu. Wierni uczestniczący w celebracjach papieskich w Rzymie przekazują ten znak przez podanie ręki.

Warto tu jeszcze przypomnieć słowa św. Jana Pawła II, zawarte w Liście apostolskim *Dies Domini* o świętowaniu niedzieli. Papież zanotował: *Przekazanie znaku pokoju, które w rycie rzymskim celowo poprzedza Komunię eucharystyczną, to gest szczególnie wymowny: wierni wykonują go, aby wyrazić aprobatę Ludu Bożego dla wszystkiego, co zostało dokonane w celebracji, oraz potwierdzić zobowiązanie do wzajemnej miłości, jakie podejmują spożywając jeden Chleb*⁶³.

⁶² J. Michalik, S. Cichy, *Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego (przyjęte na 331. Zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski dnia 9 marca 2005 r.)*, Warszawa 2005, nr 33.

⁶³ Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, Watykan 1998, nr 44.

Podsumowanie

Pisma wczesnochrześcijańskich Ojców Kościoła mówią o przekazywaniu pocałunku pokoju, który stanowił element liturgii eucharystycznej. Taka praktyka była w Rzymie za czasów św. Justyna w połowie II wieku. Na początku III wieku pocałunek następował bezpośrednio po modlitwie kończącej liturgię słowa. Na Wschodzie i Zachodzie kobiety na zgromadzeniach były oddzielone od mężczyzn i pocałunek pokoju przekazywali mężczyźni mężczyznom a kobiety kobietom.

Papież Innocenty I nalegał w 416 r., aby pocałunek pokoju był przekazywany po Modlitwie eucharystycznej. Święty Augustyn powiada, że po Modlitwie Pańskiej chrześcijanie obejmują się i przekazują sobie święty pocałunek. Nazywa go znakiem pokoju, który polegał na całowaniu w usta. Taki pocałunek w usta był przekazywany podczas liturgii jeszcze przez wiele następnych wieków. Za czasów Grzegorza Wielkiego uchodził on za naturalne przygotowanie się do przyjęcia Komunii. W X wieku znak ten stał się gestem podkreślającym hierarchiczność zgromadzonych wiernych. Biskup przekazywał go najpierw duchownym wedle godności, a następnie ludowi. Był to symbol jedności, pojednania, pokoju, miłości, jak również hierarchicznej władzy i precedencji.

Okolo XIII wieku zaczęto stopniowo wprowadzać *przyrzędy pokoju*, tzw. *osculatoria*. Były to małe zdobione tabliczki z metalu, kamienia, kości słoniowej lub z drewna, które przynosił do ołtarza celebrans, by je ucałować i przekazać do ucałowania zgromadzonym na liturgii.

W Mszałe potrydenckim znak pokoju był przewidziany w Mszach uroczystych i był wymieniany między duchownymi. Celebrans kładł ręce na ramiona diakona i przybliżał lewy policzek do lewego policzka diakona. W tym czasie wypowiadał formułę: *Pax tecum*, a diakon odpowiadał: *Et cum spiritu tuo*. Diakon przekazywał pokój subdiakonowi, a ten duchownym obecnym w prezbiterium.

Według Mszału rzymskiego z 1970 roku znak pokoju można przekazywać podczas każdej Mszy. Jest przekazywany między wszystkimi obecnymi na liturgii, ale jego gest nie był określony. W trzecim wydaniu tego Mszału z 2002 r. na słowa celebransa: *Pokój Pański niech zawsze będzie z tobą* odpowiada się: *Amen*. Przez ten gest wierni wyrażają sobie nawzajem eklezjalną komuniję i wzajemną miłość.

Summary

The kiss of peace in the Eucharistic liturgy and its symbolism

The writings of the early church fathers speak of the kiss of peace, which was already in the 2nd century part of the Eucharistic liturgy. It was a practice in Rome at the time of Justin Martyr. At the beginning of the 3rd century the kiss occurred immediately after the prayers that concluded the Liturgy of the Word. Both in the East and the West women and men were separated in the assemblies of the faithful, and the kiss of peace was given only by men to men and by women to women.

Pope Innocent I insisted in 416 that the kiss of peace should take place after the Eucharistic prayer. St. Augustine speaks that after the Lord's Prayer the Christians embrace one another with the holy kiss. This is a sign of peace, „when your lips draw near to those of your brother”. The kiss of peace in the Christian liturgy was exchanged for several centuries mouth-to-mouth. By the time of Gregory the Great, this gesture was being seen as a natural preparation for Communion. By the 10th century the kiss of peace has assumed a hierarchical position in the liturgy. It began with the bishop and descended through the ranks of the clergy to laity in the congregation. It was a symbol of unity, reconciliation, peace, love and also a symbol of hierarchical power and precedence.

About the thirteenth century the use of the *instrumentum pacis*, or *osculatorium*, was gradually introduced. This was a little plaque of metal, stone, ivory or wood, generally decorated, which was first brought to the altar for the celebrant to kiss and then taken to each member of the congregation.

In the Tridentine Mass form of the Roman Rite, the sign of peace was given at Solemn Masses alone and was exchanged only among the clergy. The celebrant, placing his hands upon the arms of the deacon, presented his left cheek to the deacon's left cheek. At the same time he pronounced the words *Pax tecum*; to which the deacon replied, *Et cum spiritu tuo*. The deacon then conveyed the salute to the subdeacon, who gave the sign to any other members of the clergy present in choir dress.

Since the Roman Missal of 1970, the sign of peace can be used at every Mass. It is exchanged between all present without prescribed order. According to the 3rd edition of the Missal (2002), one may say, *The peace of the Lord be with you always*, to which the response is *Amen*. By this gesture the faithful express to each other their ecclesial communion and mutual charity.